

WALCOWNIE METALI "DZIEDZICE" IM. F. DZIERŻYŃSKIEGO

w Czechowicach-Dziedzicach .

Hutnictwo metali nieelaznych .

Przemysł metali nieelaznych na terenie Czechowic-Dziedzic reprezentowany jest przez jeden duży zakład Walcowni Metali "Dziedzice".

Jest to jeden z najstarszych zakładów przemysłowych, którego powstanie i rozwój w poważnej mierze oddziaływało na kształtowanie się przemysłu w Czechowicach-Dziedzicach. Rozwój tego przemysłu w obrębie powiatu przypada na przełom XIX i XX wieku.

Więź się to głównie z rozwijającym się hutnictwem cynku na terenach byłego zaboru austriackiego.

Ponadto, duży rolę odegrało również oddziaływanie górnictwa rud nieelaznych i żelaza.

Główną rolę w przemyśle metali nieelaznych od 1865 roku odgrywała produkcja cynku z niewykorzystanej blendy cynkowej zalegającej niekiedy w Bytomiu .

Wzrost wydobycia rud cynku na terenach stosunkowo niedaleko położonych od Dziedzic, jak również wzrastające zapotrzebowanie na cynk, było jedną z przyczyn powstania zakładu przeróbki cynku, jakim była w swej pierwszej fazie produkcji, Walcownia Cynku w Dziedzicach.

Wybór terenu pod budowę walcowni w Dziedzicach podyktowany był przesłankami ekonomicznymi i dogodnym położeniem dla transportu. Zakład znajdował się bowiem przy dworcu kolejowym Dziedzice, na szlaku ówczesnej kolei p.n. Cesarza Ferdynanda.

Brano również przy lokalizacji pod uwagę teren niezabudowany zabezpieczający możliwość dalszej rozbudowy.

W chwili powstania zajmował powierzchnię trzech hektarów, obecnie powierzchnia wynosi 16 ha.

W najbliższym sąsiedztwie Walcowni zlokalizowane zostały następujące zakłady przemysłowe:

1. Fabryka Kabli / 500 m/, Zjednoczone Zakłady Rowerowe / 800 m/, Zakłady Elektrotechniczne "Kontakt" / 4 km/, Rafineria Rafty / 3 km/, oraz Kopalnia Węgla Kamiennego "Silesia" / 6 km/.

W rozwoju Walcowni można wyróżnić trzy etapy:

okres zaboru pruskiego / 1895-1918/, latami międzywojennymi i okresem współczesnym.

Powstanie walcowni sięga końca XIX wieku, a właściwie okresu, w którym zaczęły napływać na teren Czechowic obce kapitały niemieckie.

W roku 1893 ksiądz Hohenlohe należał do spółek akcyjnych górniczo-hutniczych na górnym Śląsku uruchamiając na terenie Dziedzic zakład pod nazwą "Zinkwalzwerke" / Walcownia Cynku/. Początki rozwoju były skromne.

Zatrudnienie w chwili uruchomienia zakładu wynosiło 64 pracowników.

Produkcja mieciła się w jednej hali, w której zainstalowane były urządzenia: piec komorowy do topienia cynku, karuzela do odlewania płyt, zespół walcarek oraz maszyna parowa o mocy 220 kW.

W latach następnym wybudowano budynek kotłowni i rozdzielni elektrycznej. Surowce i cynk oraz węgiel sprowadzono ze Śląska. Produkcja nastawiona była wyłącznie na wyroby walcowane z cynku przeznaczone na eksport do Chin oraz Azji Zachodniej, jak również na potrzeby rynku wewnętrznego.

W 1909 roku nastąpiła pierwsza gruntowna przebudowa zakładu i przestawienie produkcji na aluminium z możliwością rozszerzenia w dalszych etapach produkcji o wyroby z miedzi otrzymywane w dalszym ciągu półfabrykaty z cynku.

W procesie produkcji zastosowano napęd elektryczny. Produkcja walcowni, w czasie trwania pierwszej wojny światowej systematycznie malała ze względu na trudności surowcowe i pod koniec wojny zakład zostaje unieruchomiony. Zmiany sytuacji politycznej po pierwszej wojnie światowej stworzyły nowe warunki dalszego rozwoju walcowni. Następuje dalsza rozbudowa zakładu, oraz zwiększenie parku maszynowego. Zainstalowano 3 ciarki do przetworów i rur, 2 drutociąg, oraz piece indukcyjne. Ma to swoje odbicie we wzroście produkcji, która w 1926 roku wynosiła 1400 ton przy zatrudnieniu 193 osób. Od tego czasu praca w zakładzie prowadzona jest na 3 zmiany. Lata kryzysu 1929 - 1932 odbijają się niekorzystnie na pracy zakładu. Ustabilizowanie się stosunków gospodarczych w kraju wpływa pozytywnie na dalszy rozwój walcowni. U schyłku kryzysu obserwuje się / 1934r/ 2,5-krotny wzrost zatrudnienia w stosunku do 1926 roku. Uruchomione zostały nowe oddziały produkcyjne i pomocnicze, oraz zbudowano nowe hale pieców, co znacznie zwiększyło potencjał produkcyjny zakładu. W przededniu II wojny światowej w walcowni pracowało już 909 pracowników. Stanowiło to 21 % ogółu zatrudnionych w przemyśle Czechowic. Walcownia posiadała już 4 wydziały: elektrodlewni, walcowni blach, tłoczni i ciarki. Lata okupacji przyniosły dalsze zmiany w rozwoju walcowni. Rozpoczęto produkcję półfabrykatów miedzi oraz ze stopów aluminium. W tym okresie produkcja stopów aluminiowych przekraczała 5 tys. ton rocznie. Produkowane wyroby przeznaczone były na zapotrzebowanie armii niemieckiej i lotnictwa.

Z chwil wycofywania si Niemców zakład został zniszczony w 80 %.

Podstawowe maszyny i urz dzenia zostały wywiezione do Niemiec,

Po Wycofaniu si wojsk niemieckich przyst piono do prac - porządkowych, po których nast piło uruchomienie zakładu.

Minione 25-lecie to wzrost mechanizacji produkcji.

Profil produkcyjny w Walcowni w Czechowicach-Dziedzicach na przestrzeni lat istnienia uległ kilkakrotnie zasadniczym zmianom.

W 1952 roku, walcownia która w pocz tkowym okresie powojennym produkowała głównie półfabrykaty z miedzi i jej stopów przestawiona została na wytwarzanie półwyrobów z aluminium i jego stopów.

Podstawowym asortymentem produkcji w obecnym etapie s wyroby walcowane, prasowane i ci gnione, ze stopów aluminium/ blachy, ta my, rury, pr ty, profile/.

Jeszcze w 1956 roku 80% surowców sprowadzano z zagranicy.

Wybudowanie huty aluminium w Skawinie ustaliło nowy kierunek zwi zków przestrzennych tego przemysłu, z regionem krakowskim, Udział Huty Aluminium w Skawinie w zaopatrzeniu walcowni wynosi 45% ogólnego zu ycia surowców.

Głównymi, dostawcami aluminium zagranicznego s :

W gry, Z.S.R.R, Norwegia, Kanada, Hiszpania i Austria.

Oprócz aluminium w procesie produkcji u ywa si równie miedzi elektrolitycznej, cynku i magnezu.

W dostawie miedzi elektrolitycznej równie główn rol odgrywa import z Finlandii i Anglii.

Głównymi odbiorcami produkcji s zakłady przemysłu samochodowego i elektrotechnicznego. Stocznie Gda ska i Szczeci ska s odbiorcami ponad 10% warto ci produkowanych wyrobów.

Z pozostałych o rodków na uwag zasługuje Wrocław/ 8,8% warto c zbytu. Konsumentami w tym przypadku s zakłady taboru kolejowego oraz urz dze budowlanych.